

Robert Dziuba
Instytut Nauk Ekonomicznych
Uniwersytet Wrocławski

ROLA POLITYKI REGIONALNEJ W BUDOWIE KONKURENCYJNOŚCI REGIONÓW

Wstęp

W ostatnich latach daje się zaobserwować nieustannie stosowane pojęcia konkurencyjności. Jest ono wykorzystywane zarówno przez środowisko naukowe, jak i polityczne. Wszędzie można usłyszeć o konkurencyjności przedsiębiorstw i ich produktów, gospodarek narodowych, ugrupowań integracyjnych, a także całych kontynentów. Konkurencyjność, skupia na sobie uwagę również podczas prac nad strategią rozwoju regionalnego i polityką regionalną w Polsce. Zaczęto mówić się o konkurencyjności regionów.

Konkurencyjność, przez którą rozumie się zdolność do osiągania celów w gospodarczej rywalizacji, nieco inaczej pojmowana jest w dziedzinie polityki regionalnej. Chodzi tu raczej o zdolność regionów do przystosowywania się do zmieniających się warunków w ten sposób, aby utrzymać lub poprawić pozycję gospodarczą w toczącym się również między regionami współzawodnictwie.

Przy rozpatrywaniu poziomu konkurencyjności regionów przywiązują się z reguły dużą wagę¹ do ich siły ekonomicznej. Można je oceniać na podstawie wielkości dochodów publicznych kreowanych w regionach. Powszechne są opinie, że na konkurencyjność regionów wpływa zróżnicowanie ich struktur ekonomicznych, dostępność komunikacyjna, istnienie zaplecza naukowo-badawczego oraz otoczenia okołobiznesowego. Cechy te sprzyjają rozwojowi przedsiębiorczości, natomiast ich brak oraz słabości ogólnego poziomu zagospodarowania powodują pozostawanie regionu w tyle. Regiony różnią się atrakcyjnością dla inwestorów rozumianą jako skala oferowanych korzyści zewnętrznych, konkurując między sobą o inwestorów.

Podnoszenie poziomu konkurencyjności gospodarki to jedno z ważniejszych zagadnień polityki gospodarczej państwa. Rząd w większości krajów stara się aktywnie stymulować ten poziom, jak również zwiększać ekspansję swej gospodarki. W dobie globalizacji państwo stara się w aktywny sposób wspierać rozwój gospodarczy, a przez to utrzymać swą pozycję konkurencyjną.

1. Polityka regionalna w Polsce

Polska w dalszym ciągu jest krajem o niskim poziomie PKB na mieszkańca. Występują znaczne zapóźnienia w wielu dziedzinach gospodarki stanowiące bariery rozwoju konkurencyjności gospodarki i osiągania wyższego poziomu życia mieszkańców. Jednocześnie daje się zauważyć różnicę w rozwoju poszczególnych regionów,

¹ (red.) M. Klamut, Konkurencyjność regionów, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 1999.

wpływającą na możliwości rozwojowe poszczególnych części kraju.

Pod koniec lat 90-tych przystąpiono do przebudowy struktur administracji publicznej w taki sposób, by społeczności gminne, powiatowe i wojewódzkie miały rzeczywiste prawo decydowania o sprawach, które ich dotyczą, ze szczególnym określeniem, jakie obowiązki będą należeć do samorządu różnych szczebli, a jakie do administracji rządowej. Wprowadzone dwa nowe szczeble samorządu mają za zadanie w istotny sposób zmniejszyć obecność administracji centralnej na szczeblu lokalnym. W tym celu administracja centralna przekazała znaczną część swych zadań i środków 308 samorządom szczebla powiatowego oraz władzom 65 gmin miejskich, działających na prawach powiatu. Samorządowe sejmiki w 16 (zamiast dawnych 49) województwach, z niezależną, podobnie jak powiaty i gminy, osobowością prawną, stały się odpowiedzialne za przygotowanie i realizację regionalnej strategii gospodarczej², dysponując niezależnym budżetem. System taki gwarantuje lepszą niż dotychczas efektywność wydatkowania publicznych pieniędzy oraz – co nie mniej ważne – możliwość kontrolowania przez obywateli nowo powstałych instytucji publicznych. Samorządy mogą działać swobodnie i niezależnie, podlegając jedynie kontroli prawnej. Przede wszystkim jednak będą odpowiadać przed swoimi wyborcami, którzy tym samym zapewnią sobie udział w kształtowaniu życia codziennego.

Wprowadzona w życie w 1999 r. reforma administracyjna kraju miała na celu utworzenie nowych podmiotów regionalnych, jakimi stały się samorządowe województwa. W sytuacji nierównych szans wynikających z uwarunkowań przyrodniczych i gospodarczych poszczególnych regionów kraju, istnieje konieczność wspierania polityki regionalnej przez rząd.

Atrakcyjność regionów Polski, oceniana pod kątem ich zdolności do generowania korzyści zewnętrznych dla przedsiębiorstw³, jest poważnie zróżnicowana. Można to zauważyć przy obserwacji procesu wzrostu gospodarczego w latach dziewięćdziesiątych. Po recesji w latach 1990-1992 tendencje wzrostu gospodarczego skupiły się w kilku regionach o wykształconych wszechstronnie strukturach, zwłaszcza wokół wielkich aglomeracji miejskich. Regiony te charakteryzują się najwyższym w Polsce poziomem konkurencyjności. Wskaźnikiem ich konkurencyjności jest przede wszystkim skala przyciąganych inwestycji.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w okresie realizowania w Polsce procesu transformacji systemowej przywiązuje się wielką wagę do zasad gospodarki rynkowej. Po okresie centralnego planowania i nadzoru państwa nad gospodarką nadszedł czas na swobodną przedsiębiorczość i alokację kapitału. Siły rynkowe, dokonując zazwyczaj racjonalnych decyzji inwestycyjnych, przyczyniają się jednak do wzrostu regionalnych nierówności w obrębie krajów i w skali międzynarodowej.

2. Ewolucja założeń polityki regionalnej

Konsekwencją kryzysu strukturalnego gospodarek krajów wysoko rozwiniętych w latach 70-tych było podważenie niektórych ekonomicznych koncepcji teoretycznych oraz wynikających z nich zaleceń dla polityki gospodarczej państwa. To samo stało się z

² (red.) M.Klamut i L.Cybulski, *Polityka regionalna i jej rola w podnoszeniu konkurencyjności regionów*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2000.

³ Dla przedsiębiorstw istotne są korzyści zewnętrzne, dostarczane przez ich otoczenie. Zob.: A. Marshall, *Zasady ekonomiki*, Warszawa 1925

zaleceniami dotyczącymi polityki regionalnej, która opierała się na teorii keynesowskiej. Zgodnie z powojennymi zaleceniami teoretycznymi, zadanie państwa polegało na wyrównywaniu dysproporcji w rozwoju przestrzennym kraju za pośrednictwem redystrybucji środków budżetowych w przekroju międzyregionalnym. Realizacja tak pojmowanej polityki regionalnej była możliwa dzięki utrzymywaniu się w krajach zachodnich po drugiej wojnie światowej wysokiego tempa wzrostu gospodarczego i dysponowaniu przez państwo nadwyżką ekonomiczną.

Po latach doświadczeń stwierdzono jednak, że prowadzona przez państwo polityka przyniosła ograniczone rezultaty i co najwyżej zapobiegła pogłębieniu się dystansu między najlepiej i najslabiej rozwiniętymi regionami, nie przeszkodziła natomiast w zwiększeniu różnic wewnątrzregionalnych. Dodatkowo od połowy lat siedemdziesiątych w sposób drastyczny zmniejszyły się możliwości finansowe państwa i tym samym jego zdolność do stosowania tradycyjnych narzędzi polityki regionalnej. Straciły na aktualności również inne założenia, takie jak: stabilność warunków wewnętrznych i zewnętrznych oraz możliwość ich kontrolowania, postępująca decentralizacja administracyjna, będąca z jednej strony następstwem oddolnych rewindykacji, z drugiej zaś – efektem zmniejszenia skuteczności polityki państwowej i chęci przetrwania przez państwo części odpowiedzialności⁴ na samorzady terytorialne; pojawienie się nowych technologii i innowacji, których źródeł zaczęto upatrywać w lokalnym środowisku; rewizja poglądów na charakter i źródła postępu technologicznego; większa stabilność i elastyczność małych i średnich przedsiębiorstw (sektor MŚP), stanowiąca atut w kontekście szybko zmieniającego się otoczenia zewnętrznego; generowanie przez MŚP nowych miejsc pracy w przeciwieństwie do dużych przedsiębiorstw, w których procesy restrukturyzacji prowadziły do racjonalizacji (tzn. ograniczania) zatrudnienia; serwicyzacja gospodarki i szybki rozwój usług wyższego rzędu (w którym to sektorze szczególnie licznie występują MŚP) itp.

Wymienione czynniki spowodowały zakwestionowanie modelu polityki regionalnej. Najbardziej charakterystyczną z zaistniałych zmian była utrata monopolu przez państwo, które w polityce regionalnej stało się jednym z partnerów, obok samorządów terytorialnych, podmiotów gospodarczych, społecznych oraz instytucji ponadnarodowych (np. Unii Europejskiej). Wraz z decentralizacją administracyjną i pojawieniem się interwencjonizmu samorządowego kluczową rolę w polityce regionalnej zaczęły odgrywać władze terytorialne, które stały się najbardziej predestynowane do ukierunkowywania energii lokalnej i określania miejsca regionu w kontekście krajowym i europejskim. Równocześnie wkład, jaki zaczęły wносить w dynamikę rozwoju regionalnego małe i średnie przedsiębiorstwa (w przeciwieństwie do uprzedniego koncentrowania uwagi przez państwo wyłącznie na dużych firmach), uczynił z nich naturalnego partnera władz publicznych w działaniach na rzecz rozwoju regionalnego. Coraz większą uwagę i znaczenie zaczęto przypisywać także różnorodnym instytucjom i organizacjom, zarówno publicznym, jak i prywatnym, takim jak: banki lokalne, instytucje venture capital, izby przemysłowo-handlowe, ośrodki wymiany informacji, agencje i fundacje rozwoju itp., które z racji pełnionej roli urosły do rangi podmiotów polityki regionalnej.

Spadek tempa wzrostu, masowe bezrobocie i zaostrzenie konkurencji w skali światowej doprowadziły ostatecznie do przeformułowania celów polityki regionalnej. Obecnie chodzi w niej o pogodzenie redukcji dysproporcji przestrzennych rozwoju ze

⁴ (red.) B. Winiarski i L. Patrzalka, *Promowanie rozwoju lokalnego i regionalnego*, Wrocław 1994.

zwiększeniem konkurencyjności regionów. Redukowanie dysproporcji w tym zakresie ma umożliwić przedsiębiorstwom i władzom lokalnym działanie na równych zasadach i stworzyć im równe szanse w nasilającej się coraz bardziej konkurencji.

Konkurencyjność regionów nie może być kojarzona z „grą o sumie zerowej”, oznaczającą poprawianie sytuacji jednych regionów kosztem drugich, ponieważ zwiększenie konkurencyjności regionalnej oznacza uzyskiwanie wzajemnych korzyści. Konkurencyjność rozumiana jest jako zdolność produkowania dóbr i usług, które zdają egzamin na rynkach międzynarodowych, przy równoczesnym utrzymaniu wysokiego i trwałego poziomu dochodów lub też jako zdolność przedsiębiorstw, przemysłu, regionów, krajów i ponadnarodowych obszarów geograficznych, wystawionych na konkurencję międzynarodową, do osiągnięcia relatywnie wysokiego poziomu dochodów i zatrudnienia.

Innym celem polityki regionalnej jest obecnie stymulowanie dostosowań sektorowych i strukturalnych w regionach. Postęp technologiczny i zmiany gospodarcze pociągają za sobą znikanie lub ograniczanie produkcji jednych gałęzi i pojawienie się nowych rodzajów działalności i ich dynamiczny rozwój. W przypadku szybkich przystosowań i równocześnie przestrzennego skoncentrowania produkcji gałęzi „schyłkowych” zmiany te mogą grozić upadkiem całego regionu poprzez uruchomienie mechanizmu „błędnego koła”. Gospodarka regionalna stanowi bowiem sieć wzajemnie powiązanych przedsiębiorstw i upadek jednych firm z reguły pociąga za sobą pogorszenie kondycji zakładów z nimi powiązanych. Konsekwencją tego rodzaju spirali może być wysokie bezrobocie, niepełne wykorzystanie kapitału ludzkiego i infrastruktury itp. Uzasadnia to podejmowanie specjalnych działań w ramach polityki regionalnej w postaci programów kształcenia, rozwijania nowych technologii, rozbudowy i modernizacji infrastruktury czy przyznawania subwencji w celu uzyskania przewagi komparatywnej.

Ważny element otoczenia stanowią usługi dla przedsiębiorstw, m.in. w zakresie doradztwa i informacji, szczególnie istotne dla małych i średnich przedsiębiorstw. Władze publiczne (zwłaszcza państwo ze względu na ograniczone środki samorządów terytorialnych) poprzez dotowanie lub finansowanie tych usług (przynajmniej w początkowych okresach rozwoju przedsiębiorstw) powinny uzupełniać w tej dziedzinie ofertę rynkową i wspierać działania instytucji regionalnych. Podobnie duże znaczenie ma pomoc publiczna (szczególnie państwa) dla rynku pracy w regionach rekonwersji przemysłu poprzez finansowanie kształcenia i przekwalifikowania zwalnianych pracowników.

3. Czynniki konkurencyjności

W 1998 roku na potrzeby Komisji Europejskiej sporządzono opracowanie, którego celem było zidentyfikowanie najbardziej istotnych czynników konkurencyjności regionów i skonstruowanie dla każdego z nich właściwego miernika oraz powiązanie różnicowania tych mierników z międzyregionalnym różnicowaniem zamożności (PKB/mieszkańca) i wydajności pracy (PKB/zatrudnionego). W opracowaniu wskazano na cztery czynniki właściwe najbardziej dynamicznym regionom UE. Są to:

- nowoczesna struktura działalności gospodarczej charakteryzująca się sektorową strukturą zatrudnienia w przekroju rolnictwo-przemysł przetwórczy – budownictwo – usługi rynkowe – usługi nierynkowe (w regionach najbogatszych zatrudnienie jest skoncentrowane w usługach rynkowych lub przemyśle przetwórczym);
- innowacyjność mierzona liczbą wniosków patentowych;

- dostępność regionu do rynków zbytu determinowaną łatwością transportu dóbr i usług wytwarzanych w regionie na rynki, będącą w znacznej części pochodną jakości infrastruktury transportowej;
- kwalifikacje siły roboczej mierzone udziałem liczby osób o różnym poziomie wykształcenia w liczbie ludności 25-59 lat.

4. Mierniki konkurencyjności

1) Innowacyjność i kapitał ludzki

Stosowane w tym wypadku mierniki odnoszą się zazwyczaj do działalności badawczo-rozwojowej i najczęściej są oparte na liniowym modelu procesu innowacji zakładającym, że wydatki na B+R przekładają się bezpośrednio na innowacje, co niekoniecznie musi odpowiadać rzeczywistości. Podstawowym bowiem celem staje się przekształcenie B+R w produkty będące przedmiotem handlu. Dlatego też obok wskaźnika nakładów brutto na B+R (WBRR) stosowany jest miernik bardziej adekwatny, jakim są wydatki badawczo-rozwojowe przedsiębiorstw (WPBR) w relacji do PKB.

2) Instytucje i kapitał społeczny

Obecnie przypisuje się szczególną rolę szeroko rozumianemu środowisku instytucjonalnemu. Rozumie się przez to reguły gry w danym społeczeństwie lub inaczej uwarunkowania stworzone przez człowieka, kształtujące interakcje między ludźmi. Struktura ta oznacza zatem zarówno instytucje w wąskim tego słowa znaczeniu (agencje rozwoju, banki, fundacje, organizacje gospodarcze, władze publiczne itp.), jak i ramy, w których one działają (kultura, tradycje historyczne, społeczne normy zachowań, systemy prawne, fiskalne itp.).

3) Infrastruktura podstawowa

Mimo, iż wymienione wyżej tzw. nienamacalne czynniki (innowacyjność, wiedza, kapitał społeczny) odgrywają rolę pierwszoplanową, to jednak za warunek wstępny rozwoju nadal uważa się istnienie infrastruktury podstawowej w postaci sieci transportowej (dróg, kolei), i energetycznych, połączeń telekomunikacyjnych, zaopatrzenia w wodę i jej oczyszczania, utylizacji odpadów domowych i przemysłowych itp. Kontrowersyjne jest, czy istnienie infrastruktury podstawowej jest niezbędne do uruchomienia dynamiki rozwoju, czy też może jej rozwój następować w miarę rozwoju regionu. Przede wszystkim jednak infrastruktura transportowa i komunikacyjna stanowi warunek dostępności regionu do rynków zbytu oraz jego dostępności dla inwestorów.

4) Małe i średnie przedsiębiorstwa

Ze względu na zalety MŚP odgrywają one główną rolę w rozwoju regionalnym, mimo iż jako jedyny czynnik nie mogą gwarantować sukcesu gospodarczego. Tym niemniej wskaźnik gęstości MŚP w regionie w przeliczeniu na liczbą mieszkańców w wieku produkcyjnym uważany jest często za miernik warunków dla rozwoju gospodarczego i może informować pośrednio o stanie szeroko rozumianej infrastruktury regionalnej. Generalnie w UE obserwuje się koncentrację MŚP na obszarach o relatywnie wysokim wskaźniku PKB/mieszkańca i w regionach stołecznych, przy czym przedsiębiorstwa w południowej części kontynentu charakteryzują się mniejszą kapitałochłonnością produkcji niż w północnej Europie.

5) Bezpośrednie inwestycje zagraniczne

Dla ich przyciągnięcia regiony powinny posiadać zestaw korzystnych cech. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne zwiększają rozmiary kapitału zainwestowanego w regionie, jego zdolności produkcyjne, dostęp do nowych technologii i umiejętności, przyczyniając się tym samym do wzmocnienia konkurencyjności regionalnej. Jednakże dla uzyskania dzięki bezpośrednim inwestycjom zagranicznym trwałych efektów w rozwoju regionalnym niezbędne staje się ich zintegrowanie z tkanką gospodarczą w regionie.

5. Konkurencyjność jako kryterium wyboru kierunku polityki

Koncepcja postawienia w polityce regionalnej państwa ma na regiony silne, o wysokim poziomie konkurencyjności, uzasadniana jest zwykle wymogami zaostrzającego się w świecie współzawodnictwa ekonomicznego. Aby sprostać wyzwaniom współczesnej gospodarki należy wykorzystywać przede wszystkim szanse regionów najbardziej konkurencyjnych i atrakcyjnych⁵, zwłaszcza dla inwestorów z zewnątrz. Regiony o dużej sile konkurencyjnej określane są mianem „lokomotywy postępu”; ich rozwój ma dynamizować rozwój gospodarczy kraju. Regionom słabym proponuje się pewne osłony socjalne dla ludności, mające łagodzić potencjalne napięcia społeczne.

W układzie sił politycznych za takim podejściem opowiadają się zwykle wpływowe środowiska biznesu, związane lokalizacyjnie z regionami silnymi, oddziałujące na środki masowego przekazu za ich pośrednictwem na opinię publiczną. Natomiast z punktu widzenia interesów gospodarki narodowej jako całości, orientacja na wspieranie regionów silnych może być uzasadniona w pewnych warunkach. Z sytuacją taką mamy do czynienia, gdy gospodarce narodowej potrzebny jest napływ kapitałów z zewnątrz, a w opiniach potencjalnych inwestorów zagranicznych atrakcyjność lokalizacyjna wszystkich regionów kraju ubiegającego się o te kapitały kształtuje się poniżej atrakcyjności alternatywnych regionów poza jego granicami. Rząd dysponujący zawsze ograniczonymi środkami postąpi w tej sytuacji słusznie, kierując je na poprawę warunków w regionach kraju najbardziej konkurencyjnych, tworząc w ten sposób szanse przyciągnięcia inwestycji z zewnątrz, chociaż na część swego terytorium narodowego.

Postawienie w polityce regionalnej na regiony silne w ujęciu długookresowym musiałyby prowadzić do przyśpieszenia normalnych w warunkach systemu rynkowego tendencji wzrostu regionalnych nierówności w kraju i polaryzacji jego struktury przestrzennej. Skutkiem tego musiałyby być postępująca marginalizacja sporej części terytorium kraju i jego ludności w życiu gospodarczym i kulturalnym oraz zarysowanie się sił dezintegrujących. Ryzykowne mogłyby w tych warunkach okazać się też konsekwencje reform struktury administracyjnej państwa i decentralizacji jego funkcji. Samorządowe regiony podzieliłyby się na bogate i rozwijające się oraz opóźnione, biedne i relatywnie coraz uboższe.

Zasadniczą orientacją polityki regionalnej powinno być dążenie do rozprzestrzeniania procesów rozwojowych z istniejących centrów wzrostu na pozostałe obszary kraju. Chodzi o rozmieszczenie proporcjonalne do potencjalnych warunków regionów i o zapewnianie dla mieszkańców wszystkich regionów zbliżonych szans uczestnictwa w rosnącym dobrobycie, a więc o redukcję różnic w poziomie życia ludności kraju i rozpiętości w stopniu korzystania z efektów jego ekonomicznego

⁵ M. Rudnicki, *Polityka regionalna Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Wyższej szkoły Bankowej, Poznań 2000.

rozwoju.

Ekonomicznie uzasadnioną strategią realizacji tego rodzaju założeń i celów polityki regionalnej jest obecnie rozprzestrzenianie warunków wysokiej konkurencyjności, wprowadzanie i uzupełnianie ich tam, gdzie wykazują niedostatki. W długim okresie czasu należy dążyć do osiągnięcia wysokiego standardu atrakcyjności dla lokalizacji różnych rodzajów działalności gospodarczej na terenie całego kraju.

Wzrost i rozprzestrzenianie konkurencyjności jest ważnym celem polityki regionalnej państwa. Musimy jednak pamiętać, że jest to cel pośredni. Jego realizacja w wymaganym stopniu otwiera dopiero drogę do celów finalnych polityki rozwoju regionalnego, formułowanych z uwzględnieniem przesłanek społecznych i ekologicznych. Gospodarka, jej wydajność, sprawność, konkurencyjność ma służyć ludziom i ich potrzebom.

Bliska już perspektywa członkostwa Polski w Unii Europejskiej stwarza nowe impulsy i szanse rozwoju kraju także w aspekcie regionalnym, a jednocześnie – nowe wyzwania w sferze programowego, instytucjonalnego i kadrowego przygotowania kraju do standardów obowiązujących w funkcjonowaniu instytucji i funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Ważnym krokiem w tym kierunku jest było uchwalenie Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego, traktowaną jako integralną część Narodowego Planu Rozwoju. Natomiast bazą merytoryczną dla polityki przestrzennej, ale również sektorowej, jest Długookresowa Koncepcja Polityki Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. Równocześnie szesnaście nowych województw rozpoczęło prace nad swymi strategiami rozwoju regionalnego, gdyż w wyniku reformy terytorialnej organizacji kraju samorząd wojewódzki stał się pełnoprawnym podmiotem polityki wewnątrzregionalnej, opartej na własnych środkach dla realizacji własnych celów – na własną odpowiedzialność merytoryczną i materialną.

Uwagi i wnioski

Problematyka konkurencyjności zajmuje coraz większą uwagę w naukach ekonomicznych oraz polityce gospodarczej. Obecnie zauważa się nie tylko konkurencyjność przedsiębiorstw i produktów, ale także mówi się o konkurencyjności gospodarek narodowych, ugrupowań integracyjnych oraz kontynentów. Problem konkurencyjności został zauważony i odnotowany w Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego w Polsce.

Zasadniczym warunkiem wykorzystania szans i zminimalizowania potencjalnych zagrożeń dla Polski, jakie mogą pojawić się w wyniku akcesji Polski do Unii Europejskiej, jest podniesienie konkurencyjności⁶ polskiej gospodarki. Konkurencyjność jest w dobie globalizacji i zaostrzającej się konkrecji kwestią przetrwania dla przedsiębiorstw. Jest również wielkim wyzwaniem dla makroekonomicznej polityki państwa. W polskich warunkach zbyt dużą wagę przywiązuje się kwestiom daty przystąpienia Polski do UE oraz dostosowania norm prawnych do prawa wspólnotowego. Zbyt mało natomiast uwagi poświęca się kwestii przystosowania konkurencyjności polskich przedsiębiorstw do ukształtowanych w tej dziedzinie europejskich standardów. A właśnie konkurencyjność polskiej gospodarki i polskich przedsiębiorstw⁷ będzie

⁶ (red.) H.Podedworny, J.Grabowiecki i H.Wnorowski, Konkurencyjność gospodarki polskiej a rola państwa przed akcesją do Unii Europejskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000.

⁷ Materiały pokonferencyjne Regionalnej Przedkongresowej Konferencji, Konkurencyjność polskich przedsiębiorstw, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Oddział w Toruniu, Toruń 2000.

czynnikiem decydującym o odniesionych korzyściach z integracji, o partnerskich relacjach między polską gospodarką i gospodarką innych krajów w ramach Europejskiej Wspólnoty.

Konkurencyjność, określaną ogólnie w ekonomii jako zdolność do osiągnięcia sukcesu w gospodarczej rywalizacji, w dziedzinie rozwoju regionalnego pojmuje się jako zdolność regionów do przystosowywania się do zmieniających się warunków, pod kątem utrzymania lub poprawy pozycji w toczącym się również między regionami współzawodnictwie. Współzawodnictwo bezpośrednie przejawia się w rywalizacji o dostęp do różnego rodzaju korzyści z zewnątrz, w rywalizacji w przyciąganiu pożądanym inwestorów. Współzawodnictwo pośrednie wyraża się w działaniach władz regionalnych na rzecz poprawy warunków otoczenia dla przedsiębiorstw funkcjonujących w regionach i wpływania tą drogą na wyniki gospodarcze osiągnięte w tych regionach.